

NASZE SPRAWY I SPRAWKI

Gazetka uczniów Szkoły Podstawowej nr 2
z Oddziałami Integracyjnymi im. Janusza Korczaka
w Błoniu

Styczeń/Luty 2012
Numer 5-6/18-19

Wywiad z Burmistrzem Błonia (str.3-5)

Akcja ZNACZEK (str.6)



Ach, co to był za bal! (str.11)

Przed testem kompetencji (str.20)

PRZYWITANIE

Pomimo mroźnej zimy gorąco witam wszystkich Czytelników gazetki „Nasze sprawy i sprawy”!

Mam nadzieję, że miło i radośnie spędziliście ferie zimowe. Jednak mimo iż może czas zimowego lenistwa był błogi i spokojny, najwyższa pora wrócić do nauki (szczególnie powinni zabrać się za nią szóstoklasiści, którzy muszą uczyć się do testu kompetencji).

Zima to, moim zdaniem, cudna pora roku, w której świat wygląda magicznie nawet, gdy na ziemi leżą już tylko resztki śniegu. Cóż, jednak wszystko przemija - zima też. Już wkrótce (choć nie tak wkrótce) lato, w każdym razie połowa roku szkolnego jest już za nami. Przed nami jednak dłuższe i trudniejsze półrocze, w którym czeka nas dużo nauki. Nie pozostaje mi nic innego, jak tylko zachęcić Was do czytania numeru gazety „Nasze sprawy i sprawy” na styczeń i luty oraz życzyć sukcesów w nowym półroczu!



Redaktor naczelny: Adam Rozenek (6a)

Spis treści

- 3 - 5 *Aby coś po nas zostało* - wywiad z Burmistrzem Błonia
- 5 Serce za serce, czyli XX finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy**
- 6 Ogłoszenia: Akcja ZNACZEK!; Adoptujmy zwierzę!
- 7 Gdzie Pan (Pani) spędził (-a) ferie zimowe? – odpowiadają Nauczyciele**
- 8 – 9 *Ferie Pomysłów i Zabawy*, czyli Zima w Mieście 2012
- 10 Jak?... - sonda uliczna**
- 11 *Ach, co to był za bal!* – co nieco o balu karnawałowym
- 12 Kocha, nie kocha... - Walentynki 2012**
- 13 – 14 *Witaj Zuziu!* - niezwykle spotkanie z naszą koleżanką z Londynu
- 15 – 16 Moja Italia – jak wygląda nauka na Sycylii?**
- 17 – 18 *Poczta Polska* – nasza wyprawa na pocztę w Błoniu
- 19 Mój ulubiony sport zimowy – wypowiedzi uczniów z klasy 3b**
- 20 *Przed testem kompetencji...* – dobre rady prosto z serca i rozumu
- 21 - 22 Haiku zimowe**
- 23 *Punkt mocy*, czyli kącik informatyka
- 24 Coś na czasie: Żółte kalendarze; Jaką książkę przeczytać zimą?**
- 25 Konkurs!!!
- 26 Alfabet emocji; Zagadka fotograficzna**
- 27 Kalendarium na marzec 2012

Aby coś po nas zostało...

wywiad z Burmistrzem Błonia – p. Zenonem Reszką



Fot. Mariola Siedlecka

Z wielką niepewnością wchodzimy do Urzędu Miejskiego w Błoniu. Wita nas pani sekretarka, zaprasza do Sali Ślubów, częstuje napojami i słodyczami, mówi, że Pan Burmistrz zaraz przybędzie. Za chwilę siadamy razem z Panem Burmistrzem przy wspólnym stole. Przedstawiamy się. Adam włącza dyktafon; zaczyna się wywiad...

- Panie Burmistrzu, na początek proszę nam opowiedzieć, jak na co dzień wygląda Pana praca, czy jest ciekawa?

- Jest ciekawa jak praca każdego burmistrza. Do urzędu mam blisko, ponieważ mieszkam niedaleko. Pracuję zależnie od potrzeb, czyli nie zawsze 8 godzin, ale czasem do godziny 16, czasem do 17 czy 20. Czasami wyjeżdżam do Warszawy w ważnych sprawach.

- Czy lubi Pan swoją pracę i co najbardziej Pana w niej fascynuje?

- Tak, bardzo lubię swoją pracę. Najbardziej się cieszę, gdy uda mi się zrobić coś dobrego, gdy zostają trwałe inwestycje na terenie gminy jak Centrum Kultury, fontanna, każdy chodnik i ulica. Każda inwestycja daje satysfakcję, że coś po nas zostanie.

- Czy jako dziecko lubił Pan się uczyć i jaki był Pana ulubiony przedmiot?

- Czy lubiłem się uczyć? Była to konieczność. Zrozumiałem, że tylko przez naukę można coś osiągnąć. Moim ulubionym przedmiotem była historia.

- Czy miał Pan w szkole dużo kolegów i czy może jakieś szkolne przyjaźnie przetrwały do dnia dzisiejszego?

- Tak jak każdy miałem dużo kolegów. Moja klasa była bardzo liczna, zarówno w szkole podstawowej, jak i w średniej. Do dzisiaj mam kontakty ze swoimi kolegami i koleżankami z lat szkolnych.



Fot. Weronika Wadecka

- W związku z tym, że niedawno przywitaliśmy nowy rok, chcielibyśmy zapytać, jaki był dla Pana miniony rok 2011? Co było najważniejszym dla Pana osiągnięciem?

- To był dobry rok zarówno dla gminy, jak i dla mnie osobiście. Nie mieliśmy żadnych katastrof i klęsk; pożarów czy większych powodzi. Wykorzystaliśmy budżet gminy Błonie, rozpoczęliśmy bardzo dużo zadań inwestycyjnych, między innymi przebudowę 12 kilometrów dróg. Wykonaliśmy wiele projektów unijnych. Zrealizowaliśmy dużo projektów, tzw. miękkich, także dla szkół, w tym dla Szkoły nr 2, oraz dwa projekty dla naszych przedszkoli. Wydarzyło się bardzo dużo dobrych rzeczy.

- Interesują nas również Pana plany związane z rozwojem naszego miasta i szkoły. Jakie projekty unijne będą realizowane w naszej gminie w najbliższym roku?

- Gmina Błonie złożyła do tej pory 60 wniosków do różnego rodzaju finansowania z funduszy wewnętrznych, także unijnych. 40 wniosków otrzymało dofinansowanie. Najważniejsze, że realizujemy bardzo duży projekt drogowy na 20 milionów złotych. Do tej pory przez 5 lat otrzymaliśmy z wniosków 33 miliony dofinansowania dla gminy Błonie.

Przewidziana jest również rozbudowa Waszej szkoły. Od strony ulicy Narutowicza będzie dobudowany jeden segment z windą. Pewnie jeszcze nie w tym roku. Nasze plany zależne są także od dofinansowań zewnętrznych.

- Czy w planie gminy jest budowa lodowiska, basenu lub innych atrakcji sportowych dla dzieci i młodzieży?

- Oczywiście w planie mamy budowę basenu, ale jeszcze nie w 2012 roku. Trwają przygotowania. Lodowiska akurat tej zimy nie mieliśmy w planie i na szczęście, bo i tak kto by się na nim ślizgał, skoro pogoda jest taka, jaka jest. Utrzymanie lodowiska m.in. w związku z cenami energii byłoby kosztowne. Jak będzie w przyszłym roku, tego jeszcze nie potrafię powiedzieć.

- Czy jest możliwość zrobienia w parku za Centrum Kultury dobrej górki do zjeżdżania na sankach dla dzieci?

- Piękna górka jest na Gliniankach, przy ulicy Lesznowskiej. Jest przygotowana do zjeżdżania na nartach i sankach.

- Jak uczniowie naszej szkoły mogliby wspomóc gminę w ochronie środowiska Błonia i okolic?

- Szkoła nr 2 często wspiera gminę w akcjach ekologicznych. Były akcje sprzątania terenów publicznych oraz liczne zbiórki odpadów elektronicznych i puszek. W takim zakresie możecie dalej wspierać gminę.

- Czy mógłby Pan zdradzić któreś własne postanowienie noworoczne?

- Nie wiem, czy mam takie postanowienie. Wszystkie służą temu, aby jak najwięcej w gminie zrobić.

- Jesteśmy również ciekawi, jak spędzi Pan nadchodzące ferie zimowe?

- Tego jeszcze nie wiem, ponieważ ciężko jest mi zaplanować ferie. Może pojedę w góry.

- **Czego chciałby Pan życzyć uczniom naszej szkoły z okazji nowego roku kalendarzowego?**

- Z okazji nowego roku chciałbym Wam życzyć dobrych ocen w szkole, bo Wasze przyszłe życie zależy od Was samych, w tym także od Waszego wykształcenia. I wtedy przyszłość będzie stała przed Wami otworem.

- **To wszystkie nasze pytania. Bardzo dziękujemy za rozmowę.**

- I ja Wam bardzo dziękuję za przeprowadzony wywiad. Zapraszam częściej do ratusza.

Wywiad przeprowadzali:
Aleksandra Kłobukowska (4a),
Karolina Siedlecka (4b),
Adam Rozenek (6a),
Tamara Rochalska (6c),
Weronika Wadecka (6c)



Na zdjęciu:
To my. Autorem zdjęcia jest Pan Burmistrz.

WYDARZENIA



SERCE ZA SERCE, czyli XX FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY!



W dniach 4 i 5 stycznia uczniowie klasy 6c zbierali pieniądze w naszej szkole na zakup najnowocześniejszych urządzeń dla ratowania wcześniaków oraz pomp insulinowych dla kobiet ciężarnych z cukrzycą.



W SP2 zebraliśmy 742 złote 51 groszy!

Pieniądze te przekazaliśmy w niedzielę 8 stycznia do banku na konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Nasi wolontariusze brali również udział w niedzielnej zbiórce pieniędzy na ulicach Błonia.

Tego szczególnego dnia uczniowie klasy 5c wystawili w Centrum Kultury przedstawienie o tematyce ortograficznej.



Opracowała: **Mariola Siedlecka**

AKCJA ZNACZEK!

Tekst: Tamara Rochalska (6c)

Aby pozyskać środki na rehabilitację i leczenie, rodzice chorych i niepełnosprawnych dzieci wysyłają apele z prośbą o wsparcie finansowe do wielu firm i urzędów. To nie jeden, dwa apele, ale często setki apeli miesięcznie! Na każdą kopertę trzeba nakleić znaczek... Aby wysłać 300 listów potrzeba około 500 zł miesięcznie... Koszty znaczków i kopert znacznie przekraczają możliwości finansowe rodziców.

Każda szkoła, która włącza się do akcji, organizuje zbiórkę znaczków u siebie, a następnie przesyła zebrane znaczki do Stowarzyszenia. To szkoła organizuje zbiórkę, Stowarzyszenie czuwa jedynie nad całością akcji i zobowiązało się przekazać zebrane znaczki potrzebującym dzieciom.



**Zbieramy zwykłe, niestemplowane (nowe) znaczki pocztowe za 1,55 zł.
Im więcej znaczków, tym lepiej!**

Spośród nadesłanych zgłoszeń zostanie wyłoniona szkoła, która zadeklarowała największą ilość zebranych znaczków.

Dla Uczniów szkoły, która zbierze najwięcej znaczków, przewidziana jest nagroda - spotkanie z Maćkiem Musiałem.

Po zakończeniu akcji Stowarzyszenie przekaze znaczki potrzebującym dzieciom.

Akcja trwa tylko do 10 marca!

W naszej szkole mniej więcej codziennie będziemy chodzić i zbierać znaczki.

Organizatorami akcji w SP2 są: Tamara Rochalska, Jakub Ziółkowski i Zuzanna Juszcak. □

Uwaga! Akcja Samorządu Szkolnego „ADOPTUJMY ZWIERZĘ”!

**Te zwierzęta możemy adoptować w warszawskim ZOO:
ŻURAW, NIETOPERZ, ŻÓŁW, KORONIEC**

KONTAKT: Fundacja Panda, ZOO, Warszawa

Kwota wpłacana przez szkołę adoptującą zwierzę wynosi 100 zł na miesiąc.

Jednorazową kwotę 5 zł (na 10 miesięcy) prosimy wpłacać do p. Ireny Tekieniewskiej.

Już od 21 lutego!

Dotyczy nauczycieli i uczniów z klas III – VI.

Dziękujemy!

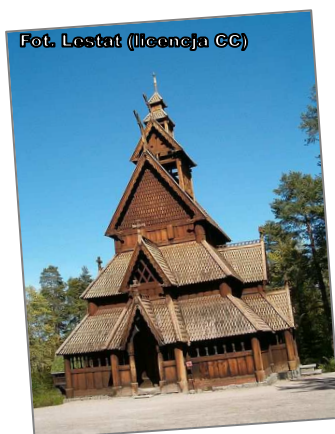
Jak Pan (Pani) spędził (-a) ferie zimowe?

Zadaliśmy pytania naszym Nauczycielom!

„Wyjechałam do Oslo do Norwegii.

Przez dwa tygodnie zwiedzałam miasto i znajdujące się w nim muzea”.

Pani Ola Witek (fotografia jednego z zabytków Oslo na zdjęciu po lewej stronie)



Fot. Lestat (licencja CC)

**„Ferie zimowe spędziłam bardzo dobrze.
Oglądałam bardzo ekscytujący film, dużo pracowałam
i tęskniłam
za moimi uczniami”.**

Pani Asia Marciniak

**„Ferie spędziłam w górach, ale pod pierzynką,
bo dopadła mnie choroba”.**

Pani Justyna Oczkoś

„Bardzo aktywnie”.

Pani Ewa Podyma

„W domu - robiąc zakupy i spacerując”.

S. Ryszarda

**„Byłam u mamy, jeździłam na łyżwach i grałam z siostrzeńcem
na komputerze”.**

S. Maksymiliana

**„Pracowicie. Prowadziłam „Zimę w
mieście” w naszej szkole
i szkółkę wędkarską”.**

Pani Kasia Szypszak

(na zdjęciu po prawej stronie)

**„Ferie zimowe spędziłam w swoim
rodzinnym domu”.**

Pani Magda Bargieł

„W pracy”.

Pani dyrektor Aldona Cyranowicz



Fot. Mariola Stedlecka

„Tydzień w szkole nad papierami. Tydzień z rodziną”.

Pani wicedyrektor Ewa Samsel

**„Przyjemnie, wesoło, odpoczęłam, siedziałam pod kocem i miałam czas na
czytanie książki, odwiedziłam znajomych, spacerowałam”.**

Pani Janina Małyszko

Rozmawiały: Ola Kłobukowska, Paulina Wieczorek,
Noemi Zawadzka, Ola Kozłowska i Patrycja Zajac

FERIE PEŁNE POMYSŁÓW I ZABAWY!

CZYLI „ZIMA W MIEŚCIE 2012”
W NASZEJ SZKOLE



W dniach 16 – 27 stycznia b.r. w naszej szkole odbywały się półkolonie pod hasłem „Ferie Pomysłów i Zabawy” współfinansowane przez Urząd Miejski w Błoniu.

Kierownikiem akcji była Pani Dyrektor Aldona Cyranowicz, zaś wychowawcami – nauczycielki: p. Marta Marjańska, p. Mariola Siedlecka i p. Katarzyna Szypszak.

* * *

TYDZIEŃ PIERWSZY

Tekst: **Karolina Siedlecka (4b)**

Zdjęcia: **Wychowawcy półkolonii**



W pierwszym tygodniu szkolnych półkolonii działy się bardzo ciekawe rzeczy.

W poniedziałek pojechaliśmy na kulig do Julinka.

Była tam przejażdżka wozami konnymi, jazda na kucykach, zawody w strzelaniu z karabinka sportowego i z łuku, zajęcia muzyczne, sportowe i integracyjne oraz obiad. Padał śnieg, więc na koniec rzucaliśmy się śnieżkami.

Drugiego dnia pojechaliśmy na basen do Grodziska Mazowieckiego, a po powrocie do szkoły tworzyliśmy własne gry planszowe na Festiwalu Gier Planszowych.



W środę zaś były zajęcia w szkole, takie jak judo i karaoke, a po drugim śniadaniu poszliśmy do kina do Centrum Kultury na super sportowy film „Asterix na olimpiadzie”.



W czwartek bawiliśmy się w Centrum Rozrywki „Inca Play” w Warszawie. Mówiąc szczerze, właśnie tam mi się najbardziej podobało, chociaż

w piątek też było super –
byliśmy na wycieczce w firmie Remondis w Błoniu, a potem w szkole mieliśmy

zajęcia plastyczne, na których wykonywaliśmy upominek dla babci i dziadka.



□

TYDZIEŃ DRUGI

Tekst: **Kamil Rozenek (4b)**

Zdjęcia: **Wychowawcy półkolonii**

Drugi tydzień akcji „Zima w mieście” w naszej szkole był bardzo ciekawy.

W poniedziałek byliśmy na pokazie filmu „Muppety”.

Film opowiada o dwóch chłopcach, którzy chcą uratować teatr Muppetów przed zburzeniem. Bracia razem z żabą Kermitem i jego zespołem musieli zebrać 10 milionów dolarów, żeby odkupić teatr. Niestety nie udało im się uzbierać takiej dużej kwoty pieniędzy. Ale nie martwcie się, dzięki Gonzo teatr został jednak uratowany. Nie zdradzę wszystkich szczegółów zakończenia tej historii, aby każdy, kto chce, mógł pójść do kina i przekonać się sam. **A na koniec tego dnia była olimpiada sportowa na wesoło.**



We wtorek byliśmy na basenie w Ożarowie Mazowieckim, a w środę wzięliśmy udział w rajdzie na orientację po Błoniu.



Rano, ciepło ubrani w kurtki, czapki, szale i rękawiczki po wyjściu ze szkoły poszliśmy do sklepu Marcol, a potem do Kościoła Świętej Trójcy, Centrum Kultury, Szkoły Podstawowej nr 1, odwiedziliśmy posterunek policji, Ratusz (rozmawialiśmy tam z panem burmistrzem Markiem Książkiem), sklep papierniczy i zakład zegarmistrza. Pomimo mroźnej pogody wszyscy dobrze się bawili.

W czwartek pojechaliśmy autobusem na wycieczkę do Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

W czasie zwiedzania wystaw mogliśmy zobaczyć prehistoryczne narzędzia i broń. Mieliśmy szansę przekonać się, jak żyli i mieszkali ludzie w tamtych odległych czasach. Każdy uczestnik wycieczki wybił dla siebie pamiątkową monetę.



W piątek nadszedł czas na finał zabawy w Cichego Przyjaciela, tego dnia wyjaśniły się wszystkie tajemnice i rozdaliśmy sobie ostatnie prezenty. Potem poszliśmy na zajęcia do siedziby Pogotowia Ratowniczego i Straży Pożarnej w Błoniu. Tam każdy z nas przeszedł naukę udzielania pierwszej pomocy i mógł obejrzeć wnętrze karetki pogotowia.

Po powrocie do szkoły czekała na nas niespodzianka. Codziennie na drugie śniadanie dostawaliśmy słodką bułkę, ale tym razem była to pyszna pizza do jedzenia!

Czas spędzony w szkole w czasie akcji „Zima w mieście” upłynął nam bardzo szybko i aktywnie na zabawach, wycieczkach i zajęciach sportowych. Wszyscy żalowaliśmy, że ferie się skończyły i będziemy musieli wracać do codziennych, szkolnych obowiązków... □

JAK...?

7 lutego przeprowadziliśmy sondę wśród mieszkańców Błonia.
Przechodnie i pracownicy okolicznych sklepów odpowiadali na nasze pytania.
Przedstawiamy wybrane wypowiedzi.

- JAK CIEKAWIE SPĘDZIĆ CZAS W ZIMOWE WIECZORY?

- *Pomóc rodzicom w czynnościach domowych, zrobić z mamą kolację.
Świetne są też robótki ręczne.*
(babcia 6-letniej Emilki)
 - *Polecam jogę lub inne zajęcia sportowe, na przykład judo.*
(pani w brązowej czapce i wielkich okularach)
- *Można grać w różne gry planszowe, malować farbami, lepić z plasteliny.*
(pani bez czapki)
 - *Można iść do kina, pojechać na kulig, spacerować, grzać się przy ognisku
lub siedzieć przed telewizorem.*
(pani w sklepie fotograficznym)
- *Czytać książki, modlić się, robić na drutach i na szydełku, prasować
i pograć w gry zręcznościowe albo na przykład w „Piotrusia”.*
(mama Dorotki i Karolinki)
 - *Można pobawić się w Bajlandii.*
(młoda pani z dzieckiem)
- *Uprawiać sport: jeździć na basen, grać w piłkę nożną.*
(pan zegarmistrz)

Rozmawiały: Ola Kłobukowska i Karolina Siedlecka

- JAK ZDROWO PRZETRWAĆ ZIMĘ I NIE PRZEZIĘBIĆ SIĘ?

- *Pić ciepłą herbatę z cytryną i z sokiem z malin.*
(pani aptekarka)
- *Ciepło się ubierać.*
(pani z dziećmi)
 - *Dobrze się odżywiać, spędzać czas w ruchu
i mało oddychać na świeżym powietrzu.*
(druga pani aptekarka)

Rozmawiały: Ola Kozłowska i Patrycja Zajac

- JAK PAN (PANI) SPĘDZIŁ (-A) FERIE ZIMOWE?

- *Byliśmy u cioci. Niestety nie w górach. Chodziliśmy na basen i do kina.*
(pan z córką z I klasy szkoły podstawowej)
- *Byłam tydzień z rodziną na nartach w Wierchomli.
Drugi tydzień pracowałam.*
(pani z księgarni)
 - *Byłam z rodziną w górach. Głównie jeździliśmy na nartach.*
(pani ze sklepu „Biurograf”)

Rozmawiały: Tamara Rochalska, Sandra Trzcińska i Weronika Wadecka

Źech, co to był za bal!

Tekst i zdjęcia: **Katarzyna Poncyljusz (6c)**

Dnia 3 lutego w przepięknie wystrojonej sali gimnastycznej naszej szkoły odbyły się huczne bale karnawałowe.

Od godz. 9.00 do 10.30 balowali uczniowie klas pierwszych wraz ze swoimi wychowawcami i licznym gronem rodziców. Wodzirejem była pani Małgorzata Bogucka - wychowawca klasy III b.



Po pierwszakach – od godz. 10.30 do godz. 12.00 balowali uczniowie klas drugich i trzecich, a następnie jako ostatni – od godz. 12.30 do 17.00 uczniowie klas IV – VI.

Dyskotekę prowadził pan Jacek Bujak.

Sala została udekorowana przez wychowawców klas IV – VI pod kierunkiem pani Ewy Bujak. W dekorowaniu sali pomagali uczniowie klas starszych. Myślę, że to był dzień niezapomnianych wrażeń! □



Kocha, nie kocha...

Tekst: **Karolina Siedlecka**

Zdjęcia: **Aleksandra Kozłowska**
i Mariola Siedlecka

*Daję Tobie walentynkę,
bo Cię lubię odrobinę
i nadzieję cichą mam,
że Ci radość wielką dam.*



Walentynki to coroczne święto zakochanych przypadające 14 LUTEGO. Cieszą nas kartki z wyznaniem sympatii, które w tym wyjątkowym dniu otrzymujemy.

Organizacją tegorocznych Walentynek w naszej szkole zajmował się Samorząd Szkolny pod opieką pani Iwony Różyckiej i pani Ireny Tekieniewskiej.

Kartki walentynkowe były zbierane już od dłuższego czasu do specjalnie przygotowanej skrzynki. Jak nas poinformowała pani Różycka, w tym roku było ich wyjątkowo dużo – więcej niż w roku poprzednim.

Również wyjątkowo piękny był koncert walentynkowy zorganizowany w czwartek 16 lutego. Wspaniałe piosenki o miłości śpiewali m.in. Kamil Sidor, Ania Ufa, Michalina Skonieczna, Julia Krzyżak, Zuzia Juszcak z kl. 6b oraz Michał Domański z kl. 6c. Uczniowie klasy 4a i 5a recytowali wiersze. Rewelacją imprezy był zabawny występ Kacpra Semeniuksa z kl. 6b w roli Julii Capuletti i Zuzi Juszcak w roli Romea Monteki (*patrz: środkowe zdjęcie u dołu strony*).

Nie tylko uczniowie, ale i nauczyciele świetnie się bawili. Impreza była super!

Nikt nie miał ochoty wracać na lekcje, każdy chciał jeszcze się bawić. □



Witaj Zuziu!

Tekst: **Uczniowie klasy 6c**

10 lutego przybyła do nas w odwiedziny nasza koleżanka Zuzia, która chodziła z nami do klasy pierwszej, a obecnie mieszka na stałe w Anglii. *(List od Zuzi zamieściliśmy w październikowym numerze gazetki – dopisek Redakcji).* Teraz była z nami ciałem i duchem.

Zuzia była u nas na lekcjach, siedziała w ławce, pisała na szkolnej tablicy, uczyła się z nami matematyki, języka polskiego, wychowania fizycznego czy historii, wybraliśmy się wspólnie na pizzę do pizzerii „U Marioli”.

Chociaż Zuzia świetnie mówi po polsku, na lekcji języka angielskiego, z pomocą pana Michała Wysockiego, przeprowadziliśmy z nią wywiad w języku angielskim.



- Zuziu, gdzie obecnie mieszkasz?

- W Haloway. To dzielnica Londynu, niedaleko centrum.

- Do jakiej szkoły chodzisz?

- Do Secondary School. Jest to gimnazjum żeńskie.

- Czy jest to szkoła prywatna czy publiczna?

- Publiczna. Finansowana jest przez Radę Miasta Londynu.

- Jak duża jest Twoja szkoła?

- Szkoła jest duża. Składa się z pięciu dwupiętrowych budynków. Uczy się w niej około 600 uczniów.

- Jak daleko masz z domu do szkoły?

- Dojazd do szkoły autobusem zajmuje mi 20 minut.

- Daleko masz z domu na przystanek autobusowy?

- Nie, na przystanek idę tylko pięć minut.

- Czy posiadasz telefon komórkowy?

- Tak.

- Czy możesz używać telefonu komórkowego w szkole?

- Nie. Ani w czasie lekcji, ani w czasie przerw nie można używać telefonów.

- Ilu uczniów jest w Twojej klasie?

- W mojej klasie jest 21 uczniów. Same dziewczyny.

- O której godzinie rozpoczynasz lekcje?

- Za piętnaście dziewiąta.

- Ile każdego dnia masz lekcji?

- Codziennie mam sześć lekcji.

- Ile czasu trwa lekcja w Twojej szkole?

- Lekcja trwa 50 minut.

- Jakie przedmioty masz w szkole?

- Uczę się na przykład języka angielskiego, matematyki, historii, geografii, technologii, nauki, ICT [informatyki – dopisek redakcji].

- O której godzinie kończycie lekcje?

- Każdego dnia lekcje kończą się o godzinie 15. 25.

- Czy macie w szkole stołówkę?

- Tak.

- Co można kupić u Was w szkolnej stołówce?

- Owoce, napoje i gorące dania.

- Czy można kupić picie lub jedzenie w automacie?

- Można. Na przykład colę, soki.

- Ile kosztuje jeden sok?

- Pięćdziesiąt pensów [czyli około 2 i pół złotego – dopisek redakcji].

- Czy macie przerwę na lunch?

- Tak.

- Jak długo ona trwa?

- Trwa jedną godzinę. Zaczyna się o 12.45, kończy o 13.45.

- Co robisz na tak długiej przerwie obiadowej?

- Jem. Rozmawiam z koleżankami.

- Czy zdarza się Wam nudzić na lekcji?

- Czasami. Język angielski, matematyka czy wychowanie religijne bywają nieraz nudne.

- Czego uczysz się na lekcjach języka angielskiego?

- Poznaje gramatykę i literaturę angielską. Czytamy na przykład dramaty Williama Szekspira. Język nie jest trudny, ale treść wierszy jest mało ciekawa.

- Jaki jest Twój ulubiony przedmiot w szkole?

- Przerwa.

- A poza przerwą?

- Wychowanie fizyczne.

- Co robicie na wychowaniu fizycznym: gimnastykujecie się, wychodzicie na boisko?

- Mamy na przykład zajęcia na basenie.

- Czym się interesujesz?

- Uwielbiam jazdę konną.

- Jak nazywają Cię Twoje angielskie koleżanki: Zuzia, Zuzanna, Susan?

- Susana (czytaj: Siuzana).

- Masz w szkole przyjaciółkę?

- Mam. Ma na imię Rebeka.

- Kiedy przyjedziesz znowu do Polski?

- Nie wiem kiedy, ale postaram się jak najszybciej!

- Zapraszamy!

□



Moja Italia

Tekst: Patrycja Zając (6c)

Zdjęcia z albumu własnego autorki.

Gdy miałam pięć lat, wyjechałam z rodzicami i bratem do Włoch, na Sycylię. Zamieszkałam w miejscowości Messina. Wtedy też rozpoczęłam naukę w tamtejszej szkole podstawowej. Moja szkoła była mała, uczyło się w niej około 50 uczniów (w tym przedszkolaki). W mojej klasie było nas pięcioro. Ja i moja koleżanka Asma byłyśmy obcokrajowcami.



W trzeciej klasie moja klasa powiększyła się i było nas już jedenaścioro – dołączył do nas m.in. chłopiec z Filipin o imieniu Aron.

Lekcje rozpoczynałam o godz. 8.00, a kończyłam o godz. 14.00. W szkole obowiązywały nas granatowe fartuszki z białymi kołnierzykami i zeszyty formatu A4. Przedmioty były podobne, do tych których uczymy się w Polsce. Zamiast języka polskiego oczywiście był język włoski. Na lekcjach włoskiego uczyliśmy się przede wszystkim gramatyki (jest w nim mnóstwo czasów), literatury nie

przerabialiśmy w ogóle. Nie uczyłam się tam ekologii i języka niemieckiego. Każda klasa miała swoją salę i w niej odbywały się wszystkie lekcje. Sprawdziany pisaliśmy bardzo rzadko. Dostawaliśmy oceny od 6 do 10 (szóstka jest oceną najslabszą). Dodatkowo w szkole uczęszczałam na różnorodne zajęcia m.in. matematyczne (origami), kółko plastyczne, język angielski, informatykę (kółko redaktorskie) oraz na siatkówkę. Ponieważ mieszkaliśmy nad morzem, codziennie po lekcjach chodziłam na plażę, opalałam się, spacerowałam po okolicy.



Szkoła organizowała nam różne wycieczki. W piątej klasie byłam m.in. na Calabri i widziałam muzeum mumii egipskich, na drugą stronę płynęliśmy promem, zwiedzaliśmy dużo zabytków. Byłam również w Cartagirone i widziałam szopki ze wszystkich stron świata, także w Polski.



Co roku na Boże Narodzenie i Wielkanoc organizowaliśmy przedstawienia i razem świętowaliśmy w największej sali, w której było przedszkole.

W zeszłym roku szkolnym ukończyłam włoską szkołę podstawową i gdybym nie przeprowadziła się do Polski, uczyłabym się teraz w gimnazjum.

Dodam jeszcze, że we Włoszech nie ma ferii zimowych, ale wakacje trwają aż cztery miesiące. Ze względu na wysoką temperaturę powietrza latem wakacje rozpoczynają się około 20 maja, a kończą około 20 września. □

NASZE PLANY NA DRUGI SEMESTR

Otwórz butelkę z marzeniami!

Już po feriach! Uczniowie jednej z klas szóstych przedstawili takie oto swoje życzenia na drugi semestr:

- Odkopać butelkę z marzeniami.
- Pójść do kina na film, a nie na koncert.
- Postawić budkę z lodami koło szkoły.
- Ewakuować całą szkołę podczas (wyimaginowanego) pożaru.
- Wyremontować ławki w sali 25.
- Więcej dyskotek i wycieczek.
- Miesiąc wolnego przed testem kompetencji.
- Zielona noc w szkole.
- Darmowa wycieczka do Hiszpanii.
- Wycieczka do Łazienek. *(Nie tych w szkole – dopisek Redakcji).*
- Winda prosto do sali komputerowej.
- Sklepik z przyborami szkolnymi. *(Popieramy! Pani od matematyki pewnie też... – dopisek Redakcji)*
- Wycieczka do Ogrodu Zoologicznego.
- Park linowy obok boiska szkolnego.

Gdyby człowiek nie marzył, niczego by nie wynalazł...

A jakie są Wasze plany i marzenia na drugi semestr?

Odpowiedzi prosimy składać na kartkach do 10 marca do biblioteki szkolnej.



Przez ulice długie, od samego rana
Idzie pan listonosz, torbę ma wypchaną.
Czy pogoda, czy dzień mglisty
Pan listonosz nosi listy.
Stuku – puku, proszę wpuście listonosza,
Pan listonosz listy niesie,
Nie pomyli się w adresie.

„Listonosz” - M. Terlikowska

Z okazji Międzynarodowego Dnia Poczty Polskiej przypadającego na dzień 16 lutego wybraliśmy się na wycieczkę do Urzędu Poczтового w Błoniu.

Zwiedzanie rozpoczęliśmy od części ogólnodostępnej dla wszystkich interesantów. Potem przez **panią Bożenę Witek, pełniącą funkcję kontrolera urzędu**, zaproszeni zostaliśmy na zaplecze.

Pani Bożena oprowadziła nas po całym urzędzie, przeprowadziliśmy z nią również wywiad. Udało się nam zobaczyć, jak wygląda segregacja i ekspedycja wysyłanych listów i paczek. Mieliśmy również okazję poznać prawdziwą panią listonosz... Na koniec zrobiliśmy sobie wspólne zdjęcie.

* * *

- W którym roku powstał Urząd Pocztowy w Błoniu?

- W sierpniu 1994 roku.

- Ile listów dziennie trafia na błońską pocztę?

- Średnio od tysiąca pięciuset do dwóch tysięcy.

- Co poza listami można przesyłać drogą pocztową?

- Paczki pocztowe, poczeksy z różną zawartością, zwierzęta żywe, ale muszą być przesyłane w specjalnych opakowaniach z otworami na dostęp powietrza, z jedzeniem i dostępem do picia.

- Jakie są rodzaje listów i przesyłek?

- Zwykle, polecane, w tym ekonomiczne, priorytety. Do paczek może być usługa dodatkowa: dodatkowa zadeklarowana wartość, priorytet.

- Na czym polega codzienna praca na poczcie?

- Codzienna praca na poczcie polega na przyjmowaniu i przesyłaniu dalej do adresatów oraz wydawaniu adresatom przesyłek.



- Ilu listonoszy pracuje w tym Urzędzie Pocztowym?

- Bardzo wielu. Jeden listonosz jest na jeden rejon. Mamy 12 rejonów plus 5 rejonów kampinoskich. Listonosze mają duże rejony. Ich praca jest ciężka. Często pracują ponad przewidziane godziny pracy.

- Co dzieje z listem nieprawidłowo zaadresowanym, który nie trafił do adresata?

- Jeżeli z tyłu koperty jest napisany nadawca, zwracamy list do nadawcy, aby uzyskać aktualny adres lub brakujący numer. Jeżeli nie ma w ogóle nadawcy, wtedy taki list z adnotacją kierujemy na adres z literką T i jeżeli adresat uiszcza opłatę, wtedy jest list doręczany. Jeżeli adresat odmówi uiszczenia opłaty, taki list kierujemy do Koluszek do Urzędu Niedoręczonych Przesyłek.

- Ile ważyła najcięższa przesyłka?

- Paczki ważą do 10 kg. Paczka plus do 30 kg. Pocztex do 50 kg.

- Ile czasu najkrócej może iść list do adresata?

- Priorytet idzie dzień plus jeden, czyli przesyłka nadana dzisiaj do godziny 15-tej, dojdzie do adresata w dniu następnym.

- Ile czasu najdłużej szedł list lub inna przesyłka pocztowa od nadawcy do adresata?

- Gdzieś zdarzył się taki list, który szedł nawet parę lat, ale na szczęście u nas wszystkie dochodzą na czas.

- Co, poza znaczkami i kopertami, można kupić na pocście?

- Na przykład opakowania do przesyłek – do paczek, do poczteksów, także klasery do znaczków pocztowych dla filatelistów.

- Jak można by zachęcić dzieci i młodzież do pisania i wysyłania listów w dobie maili i smsów?

- Pisanie listów to jest frajda nie do porównania z napisaniem maila. Napisać list, włożyć w kopertę, zaadresować, nakleić znaczek, przyjść na pocztę, wrzucić do skrzynki – to jest dopiero frajda!

- Czy macie Państwo jakieś plany i marzenia związane z rozwojem naszej błońskiej poczty?

- Mamy marzenia. Pracujemy tutaj, jak widzicie, w spartańskich warunkach. Przydałby się nam większy, obszerniejszy lokal.

- Czego moglibyśmy życzyć Państwu z okazji Międzynarodowego Dnia Pracowników Poczty?

- Dużo pracy. Miłych, przyjemnych klientów.

- Ogromnie dziękujemy Pani za rozmowę.

- I ja dziękuję.

Wywiad przeprowadzali: **Ola Kozłowska, Tamara Rochalska,
Adam Rozenek, Kamil Rozenek, Karolina Siedlecka,
Sandra Trzcińska, Patrycja Zając**

MÓJ ULUBIONY SPORT ZIMOWY

Co najbardziej lubimy robić zimą! A może uprawiać sport?

Z GÓRKI

Tekst: **Aleksandra Walicka (3b)**
Zdjęcie z albumu własnego autorki.

Moim ulubionym sportem zimowym jest jazda na nartach. Jeżdżę na nartach od 3 roku życia. Pamiętam moje pierwsze narty - były różowe. a kombinezon miałam niebieski.

I ta wielka góra, z której miałam zjechać - wydawała mi się ogromna. Jednak pod okiem pani instruktorki poszło jak z górkii..



Od tamtej pory kiedy pierwszy raz włożyłam narty na nogi, co roku wyjeżdżam w Tatry. Rok w rok jazda na

nartach idzie mi coraz lepiej. Gdy zjeżdżam ze szczytu, czuję w sobie siłę. □

NA LODZIE

Tekst: **Natalia Szymaniak (3b)**

Nie wiem, jak Wy, ale ja z radością witam zimę, uwielbiam śnieg i zabawy na tym białym puchu. Wielką przyjemność sprawia mi lepienie bałwana i rzucanie śniegowymi kulkami, a moim ulubionym sportem zimowym jest jazda na łyżwach. Jest to świetny pomysł na spędzenie wolnego czasu. Jazda na lodzie sprawia mi

wielką frajdę, daje wiele przyjemności i satysfakcji. Na lodowisku mogę aktywnie spędzić wolne chwile w towarzystwie moich przyjaciół.

Mam nadzieję, że coraz więcej osób będzie uprawiać ten wspaniały sport. :Polecam wszystkim ten aktywny wypoczynek w zimie! □

MOŻNA STRACIĆ POCZUCIE CZASU

Tekst: **Gabriela Kalata (3b)**

Moim ulubionym sportem zimowym jest łyżwiarstwo. To bardzo trudny sport do nauki. Mam w domu łyżwy figurowe. Takie łyżwy można rozpoznać po ząbkach na początku płozy. Płozy muszą być dobrze naostrzone, ale lepiej mogło się jeździć.

Łyżwy to wspaniała rozrywka dla rodziny. Na lodowisku można stracić poczucie czasu. Jest to fantastyczna zabawa. Teraz u nas w Błoniu nie mogę jeździć na łyżwach, bo nie ma lodowiska. Szkoda, bo naprawdę każdemu polecam ten sport. □

A jakie są Wasze ulubione sporty zimowe?

Odpowiedzi prosimy przekazywać na kartkach do biblioteki szkolnej.

Czekamy do 10 marca!

Przed testem kompetencji...

**Już niedługo, bo 3 kwietnia, uczniowie klas szóstych napiszą pierwszy najważniejszy sprawdzian w swoim życiu.
Co warto wiedzieć, jak się do niego przygotować?**

Sprawdzian szóstoklasisty będzie pisemny. Zadania na teście będą zawierały materiał z różnych przedmiotów – języka polskiego, historii, matematyki, przyrody.

Test będzie składał się z zadań zamkniętych i otwartych (razem około 25).

Zadanie zamknięte to takie, w którym podane będą cztery możliwe odpowiedzi (A, B, C, D). Wybierasz jedną odpowiedź (pamiętaj, tylko jedną!). Każdej odpowiedzi w Karcie Odpowiedzi znajdującej się na końcu testu odpowiada jeden kwadracik. Jeżeli jesteś pewien, że w zadaniu 1 prawidłową odpowiedzią jest punkt B, zamalowujesz odpowiedni kwadracik. Jeżeli się pomylisz, błędnie zamalowany kwadracik otaczasz kółkiem i zamalowujesz właściwy. Za każde prawidłowo rozwiązane zadanie zamknięte, możesz otrzymać jeden punkt.

Zadanie otwarte wymaga dłuższej odpowiedzi. Może to być zadanie matematyczne, które trzeba rozwiązać w przeznaczonym do tego miejscu (pamiętaj o napisaniu wszystkich obliczeń oraz odpowiedzi!). Może to być prośba o odpowiedź na krótkie pytanie (np. *Dlaczego podróże kształcą?*). Z pewnością będziesz musiał też napisać wypracowanie w określonej formie (za dobrze napisane wypracowanie możesz dostać nawet 10 punktów!).

Formy literackie, które musisz znać to: opowiadanie, opis krajobrazu, opis przedmiotu, opis przeżyć wewnętrznych, sprawozdanie, list, streszczenie.

Możesz być również poproszony o napisanie: kartki pocztowej, zaproszenia, ogłoszenia, instrukcji, planu wydarzeń. Staraj się pisać starannie, bez poprawek i skreśleń. Nie

możesz używać korektora! Uważaj na błędy ortograficzne i interpunkcyjne!

Zanim zaczniesz rozwiązywać test, dokładnie przeczytaj instrukcję znajdującą się na pierwszej stronie. Rozwiązuj zadania od pierwszego do ostatniego. Nie zaczynaj od wypracowania – może Ci później nie starczyć czasu na resztę zadań. A w dodatku wiedza zdobyta podczas rozwiązywania wszystkich zadań (zwłaszcza tych odwołujących się do fragmentów tekstów) może się przydać podczas pisania wypracowania.

Uważnie czytaj polecenia! W niektórych może czaić się podstęp, np. taki, aby wskazać nie odpowiedź prawidłową, ale błędną.

Na rozwiązanie całego testu masz 60 minut (jeżeli masz z Poradni wskazania do wydłużonego czasu pracy – to 90 minut).

Bądź skupiony i nie zmarnuj czasu na rozglądanie się. Pamiętaj, że na teście, tak jak na klasówce, nie wolno rozmawiać!

Za poprawne wykonanie wszystkich poleceń otrzymasz 40 punktów.

Co będzie sprawdzane? Czytanie, pisanie, rozumowanie, korzystanie z informacji, wykorzystywanie wiedzy w praktyce (w tym liczenie). Tylko tyle... Dokładne informacje dotyczące wymagań znajdziesz na stronie Centralnej Komisji Egzaminacyjnej: www.cke.edu.pl/images/stories/Standardy/masowe_spr.pdf

Aby dobrze się przygotować, warto rozwiązywać w domu testy dla szóstoklasistów, które można kupić w księgarni. Najlepiej przeznaczyć na rozwiązywanie każdego z nich dokładnie 60 minut i przez ten czas ani na chwilę nie wstawać od biurka. Nawet gdy właśnie zadzwoni do Ciebie Twoja sympatia...

Opracowała: Mariola Siedlecka

ZIMOWE HAIKU

HAIKU to żartobliwa pieśń wiązana, dłuższy utwór składający się z kilkunastu do kilku tysięcy wersów. Pierwszy wers nosi nazwę hokku (dosł. wers wyjściowy) i nazwy tej używa się w odniesieniu do pierwszego wersu każdej pieśni wiązanej, nie tylko haikai. Natomiast haiku powstało z wyodrębnienia pierwszego wersu haikai jako samodzielnego utworu (innymi słowy hokku z haikai samo stało się utworem), stąd nazwa haiku – żartobliwy wers. Znaczenia haikai i hokku zawierają też znaczenie haiku, ale nie odwrotnie (*źródło: Wikipedia*) Nasze haiku to króciutkie wierszyki,

Układamy sobie
życie z kawałków
jak puzzle

Jabłka spadają
jak kartki z kalendarza
dni mijają

Wyszedłem z domu
spadły na moją głowę
mokre krople

Kaertb

już zimniej
nie ma rybaków
nad rzeką

zimowy wieczór
w szumie wiatru
płatki śniegu

wstaje dzień
latarnie gasną
jedna po drugiej

blady świt
na oknie
mróz

stare zdjęcia –
wracają wspomnienia
z dawnych lat

Hanka Mostowiak

Stara sadzawka,
Żaba – skok –
Plusk

Nad łódką
Brzuchy
Dzikich gęsi

Anonim

Mój Cień
jest zawsze tam gdzie
ja
anonimowy bez zdania
bezczelnie kopiuje moje ruchy,
gesty
sztuczny obojętny
nigdy się nie uśmiechnie

Wydawało mi się,
że moje marzenia są
przeterminowane,
a jednak nie.

Wczoraj mój kot wyrażnie się do mnie
Uśmiechnął.

NIE ZAMYKAJ
MOTYLA WYOBRAŹNI
W KOKONIE RZECZYWISTOŚCI

Nie lubię patrzeć na stare
Fotografie
Te kamienne twarze
Te sztuczne spojrzenia
Bez isierki szaleństwa

Tylko na zdjęciu
z płamą po herbacie
wciąż się do mnie
uśmiechasz

Margaret

Wspomnienia to fragmenty przemijające...
Zagadka

Życie jest jak kwiat,
w końcu przekwitnie.

Valdr

Jedna wspólnota
przy jednym stole
nikt i nic tego nie zastąpi.

Było i nie ma
tak po prostu odeszło
w wielką ciemną niewiadomą
Garfield

Była cisza...
Już jej nie ma
Cień motyla.

Przerażenie,
Groza i strach...
Zapada wieczór.

miała być
zima, ale
nastąpiła stokrotka.

Krzyk, rozstanie
Cienie smutku.
Chuck Noris

Co minutę
Co sekundę
Tak – taka
Al. Pacino

BOISKO
NIBY DUŻY PLAC
POROŚNIĘTY TRAWĄ
A JEDNAK CHĘTNIE
ODWIEDZANA ŚWIĄTYNIA
Lechu
Gdy człowiek umiera,
razem z nim ginie jego owoc.
Kennen

Zawsze są emocje i nigdy
nie wiesz jak się skończy,
A gdy los odkryje karty
Czujesz radość albo smutek - Sport

Zaginiony w pośpiechu,
w dzisiejszych czasach...
- człowiek...

Gall Anonim

Kolorowe pisanki,
cukrowy baranek,
szopka z siankiem
pod paprotką,
kalendarz nie gubi kartek.

Smerfetka

STARY MIŚ PRZYJACIEL Z
DZIECIŃSTWA.
A CO ROBI DZIŚ?

Anonim

Śmierć czarnym kolorem nas zalewa,
jest długą drogą do lepszego świata,
promyczka nadziei, który na ciebie
czeka, już jutro nad ranem słońeczko
cię obudzi.

Włodziu

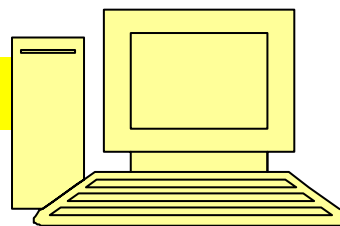
Jest takie słowo,
Kojarzy się z sercem
I każdy z nas ma to w sobie

Mam dużo barw i wzorów,
jestem mniejsza od Ciebie
Zetka

Ludzie rosą, rosą i
rosną a na koniec
maleją jak czoło świata
Agnes

Duży puszysty
Mruczący kłębek
Niestety z pazurami
Bob Budowniczy

Punkt mocy, czyli kącik informatyka



Trochę o programie

PowerPoint, jest moim zdaniem ponad czasowym narzędziem firmy Microsoft, którego można używać na tak naprawdę tysiąc sposobów, od zwykłej prezentacji po prawdziwe чудо. Osobiście uwielbiam korzystać z tego programu, gdyż tak jak powiedziałem, jest po prostu programem przyszłości - chodzi tu oczywiście o jego funkcje i możliwości. Nigdy nie spotkałem się z tak wyjątkowymi możliwościami.



Co można zrozumieć przez wielofunkcyjność

Wielofunkcyjność programu PowerPoint polega na tym, że można zrobić w nim milion rzeczy: prezentacja, pokaz z prawdziwego zdarzenia, komiks, a nawet małą grę. Wstawię tu cytat z jednej gry komputerowej: „Czego chcesz więcej?”.

Animacja

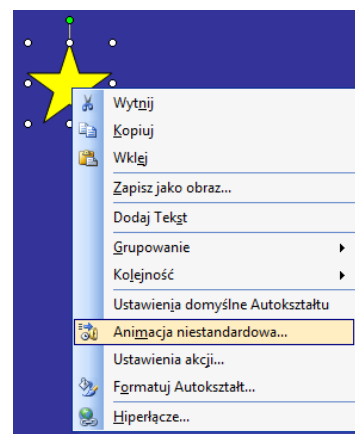
Animacja to tak naprawdę główne i najlepsze narzędzie do robienia projektów, „niezłych” projektów multimedialnych. Kliknij na jakiś obiekt na stronie prawym przyciskiem myszy i wybierz opcję „Animacja niestandardowa”. Wyświetli się nam „Okno zadań”, w którym możemy modyfikować animacje: wprawiać obiekt w ruch, obracać go i wiele innych...

Dlaczego animacja?

- Animacja jest czymś, na co wszyscy „chętnie” patrzą, dlatego na pewno przyciągnie wielu potencjalnych „widzów”.

Po co animacja?

- Animacja to tak naprawdę klucz do wszystkiego wokół: do filmów, gier – więc czemu nie do prezentacji?



O czym należy pamiętać...

Mimo iż animacja jest cudownym narzędziem w Power Poincie, nie należy z nią „przesadzać”. Tak samo jak z paroma innymi rzeczami. Przede wszystkim prezentacja powinna zawierać dużo obrazków i jasną treść. W końcu jest różnica: wstawić naukowy, długi i niezrozumiały tekst z np. Wikipedi, a krótki, jasny i zrozumiały.

Parę ciekawostek...

O Power Poincie mógłbym mówić godzinami, dlatego wstawiłem tu tak naprawdę mniej niż 5% wiedzy o tym programie. Chciałbym też uwzględnić, iż jest wiele wersji PowerPointa, jedna nowsza, druga starsza. Nowsze mają to do siebie, że żeby je odczytać potrzeba specjalnych „wtyczek” do komputera, które można pobrać z Internetu. Poza tym jest wiele „projektów” podobnych do PowerPointa, jeden z nich znajduje się na platformie Google Dock (<https://docs.google.com>). Jest to bardzo podobne do klasyka, ale nigdy mu nie dorówna.

Może was też zaciekawić, dlaczego w nagłówku mam napisane „Punkt mocy”... Otóż w wolnym tłumaczeniu z języka angielskiego *Power Point* to właśnie *Punkt mocy*. □

ŻÓLTE KALENDARZE...

Tekst: Adam Rozenek (6a)

**Od tysiącleci ludzie starają się
liczyć czas, wykorzystywać go,
marnować. Dlatego też wprowadzono
kalendarz - uniwersalną formę liczenia
czasu według dni, miesięcy, lat.**

Kalendarz juliański został opracowany na życzenie Juliusza Cezara (to stąd nazwa) przez greckiego astronoma Sosygena z Aleksandrii. Obowiązywał on na terenie państwa rzymskiego. Później po upadku Cesarstwa Rzymskiego używano go w Europie jeszcze przez wiele stuleci. Wprowadzono go w życie w roku 709 AUC (Ab Urbe Condita – „Od założenia miasta”, oczywiście chodzi tu o Rzym). Według naszego kalendarza był to rok 45 p.n.e. W Polsce używano go do 1582 roku, a w Rosji dopiero od 1700 do 1918. W Grecji używano go aż do roku 1923. Został zastąpiony kalendarzem gregoriańskim, jednak niektóre Kościoły używają kalendarza juliańskiego do dziś. Kalendarz juliański jest w miarę podobny do naszego („w miarę” robi dużą różnicę). Zakłada trzyletni cykl 365-dniowy, po których następował rok przestępny liczący 366 dni.

Kalendarz gregoriański to tak naprawdę kalendarz juliański zreformowany przez Luigiego Lilo na zlecenie papieża Grzegorza XIII. Tak właściwie to jest kalendarz juliański, do którego po prostu wprowadzono poprawki związane z naliczaniem lat przestępnych, mające na celu zapobieżenie opóźnieniu się kalendarza względem roku zwrotnikowego (**Rok zwrotnikowy**- czas pomiędzy dwoma kolejnymi przejściami słońca przez punkt równonocy wiosennej). Zrównano także część różnicy narosłej od wprowadzenia kalendarza juliańskiego. Kalendarz juliański spóźnia się 1 dzień na 128 lat, a opóźnienia kalendarza gregoriańskiego wynoszą 1 dzień na 3000 lat - widać sporą różnicę.

Mamy teraz:

- wg kalendarza żydowskiego - 5771 rok;
- wg kalendarza młuzumańskiego - 1389 rok;
- wg kalendarza bizantyjskiego - 7522 rok.

□

JAKĄ KSIĄŻKĘ PRZECZYTAĆ ZIMĄ?

Tekst: Joanna Gawart (3b)

Pewnego zimowego poranka budzisz się rano. Na dworze minusowa temperatura. Co tu robić? **Polecam przeczytanie książki Roalda Dahl pt. „Matylda”.** Zawiera ona fantastyczne przygody pięcioletniej dziewczynki, która jak na swój wiek jest bardzo inteligentna – może nawet bardziej niż dorosły człowiek. Matylda wygląda na małą dziewczynkę, ale tak naprawdę jest niezłą rozrabiarą.

Potrafi wymieszać szampon koloryzujący mamy z odżywką do włosów taty.

W książce znajdziesz przepis na to, jak zdenerwować panią dyrektor i poradzić sobie z nieuczciwością taty. Przeczytaj, co stanie się, gdy posmarujesz kapelusz super klejem i jak przyrządzić koktajl z trąszki.

Polecam tę książkę, ponieważ jest ciekawa i bardzo zabawna. Zawiera jeszcze tysiąc pomysłów na psikusy. Naprawdę!

Sprawdziłam!

□

Czy umiesz czytać ze zrozumieniem?

Czy przeczytałeś uważnie teksty w obecnym numerze naszej gazety?
W zadaniach podane są cztery odpowiedzi. Tylko jedna jest poprawna. Znajdź ją.

1. Czego Pan Burmistrz najbardziej lubił się uczyć w szkole?

- A. matematyki B. języka polskiego C. przyrody D. historii

2. Jakiego zwierzęcia z warszawskiego ZOO nie możemy adoptować?

- A. żółwia B. nietoperza C. żurawia D. nosorożca

3. Gdzie nie byli uczestnicy tegorocznych półkolonii „Zima w mieście”?

- A. w Szkole Podstawowej nr 1 B. w Centrum Kultury
C. w Centrum Nauki „Kopernik” D. w Centrum Rozrywki

4. Czego nie proponowali mieszkańcy naszego miasta jako sposobu spędzania zimowych wieczorów?

- A. jogi B. robienia na drutach
C. grania w gry planszowe D. grania na komputerze

5. Za kogo był przebrany Kacper Semeniuk w czasie koncertu walentynkowego?

- A. za ufoludka B. za Romea C. za dziewczynę D. za Kubusia Puchatka

6. Co robiła w czasie ferii zimowych siostra Maksymiliana?

- A. jeździła na łyżwach B. kąpała się w morzu
C. chodziła po górach D. prowadziła półkolonie

7. Jakiej oceny Patrycja nie mogła otrzymać w sycylijskiej szkole?

- A. czwórki B. szóstki C. ósemki D. dziesiątki

8. Co chcieli robić uczniowie jednej z klas szóstych w drugim semestrze?

- A. słuchać koncertów B. chodzić na lody
C. zwiedzać Londyn D. uczyć się pilnie do testu kompetencji

9. Czy nie można przysyłać drogą pocztową?

- A. zabawek B. książek C. zwierząt D. materiałów wybuchowych

10. Co to jest haiku?

- A. rodzaj sosu B. technika składania papieru
C. typ wiersza D. gra zręcznościowa

Zadania wymyśliła: Karolina Siedlecka (z pomocą mamy)

Rozwiązania testu prosimy składać na podpisanych kartkach do biblioteki szkolnej
do dnia 10 marca. Wylosujemy nagrody!

A B C D E **F** G H I J K L Ł M N O P R S T U V W Y Z

F jak FRUSTRACJA

- Co to jest frustracja?

- Kojarzy mi się z ilustracją...

- A mi ze zdenerwowaniem...

- Frustracja to zespół przykrych emocji związanych z niemożnością realizacji potrzeby lub osiągnięcia określonego celu. Pojawia się, gdy na drodze do realizacji celu napotkamy przeszkodę. Wiąże się z nieprzyjemnymi reakcjami jak: ból, gniew, nuda, lęk, smutek, płacz.

- Podobał mi się chłopak, a koleżanka umówiła się z nim i spotyka się z nim.

- Miałam nocować u koleżanki, a mama nie pozwoliła mi.

- Nie mogłam spotkać się z koleżanką.

- Wymarzyłam sobie dodatkowe zajęcia taneczne, ale okazało się, że zabrakło już na nie miejsc.

- Mama nie pozwala mi grać na komputerze.

- Złości mnie, gdy długo stoję w korku.

- Frustruje mnie, gdy koledzy głośno rozmawiają, a ja nie mogę ich uciszyć.

- Chciałabym, aby kolega mi nie dokuczał, ani mojej koleżance.

Z uczestnikami zajęć świetlicowych: **Julką Wilczek, Martyną Zyger, Amelką Bazydło, Emilką Simborowską, Asią Gawor, Jurkiem Worchem, Jakubem Binkowskim, Alą Pruską i Laurą Łukiewicz** rozmawiały panie: **Magdalena Bargieł i Katarzyna Kubicka**

ZAGADKA MIESIĄCA



ZAGADKA FOTOGRAFICZNA

Gdzie zostało wykonane to zdjęcie?

Podaj nazwę widocznego na nim szczytu i pasma górskiego, w którym się on znajduje.

Odpowiedzi prosimy składać na podpisanych kartkach do biblioteki szkolnej do dnia 10 marca.

Wylosujemy nagrody!



Zagadka fotograficzna by Mariola Siedlecka is licensed under a [Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne 3.0 Unported License](https://creativecommons.org/licenses/by-nc/3.0/).

Kalendarium na MARZEC 2012

- 8 marca Międzynarodowy Dzień Kobiet,
Międzynarodowy Dzień Pokoju na Świecie
10 marca Dzień Mężczyzny
12 marca Światowy Dzień Drzemki w Pracy
17 marca Dzień Św. Patryka
21 marca Przywitanie wiosny, Dzień Wagarowicza
25 marca Dzień Czytania Tolkiena
27 marca Międzynarodowy Dzień Teatru

ZŁOTA MYŚL NA PRZEDWIOSENNE PORANKI:

„Szczęśliwy nie jest ten, kto wydaje się taki innym, lecz ten,
kto sam się za takiego uważa”.

(Seneka)

OD REDAKCJI:

Do 10. dnia każdego miesiąca czekamy na Wasze prace do kolejnych numerów gazetki.

Piszcie wiersze, opowiadania, sprawozdania, recenzje przeczytanych książek.
Sami proponujcie tematy, jakie Was interesują. Wykonujcie ciekawe zdjęcia.

Prace można przesłać pocztą internetową na adres redakcji, przekazać do swojego wychowawcy lub do nauczyciela języka polskiego. Pamiętajcie o podpisaniu swojej pracy imieniem i nazwiskiem oraz podaniu klasy.

Zastrzegamy sobie prawo do skracania i zmian w przekazanych tekstach oraz do nadawania tytułów.

STOPKA REDAKCYJNA

Opiekun redakcji: p. Mariola Siedlecka



Fot. Mariola Siedlecka

Redaktor naczelny: Adam Rozenek (kl.6a)

Zespół redakcyjny:

Aleksandra Kłobukowska, Paulina Wieczorek,
Noemi Zawadzka (kl. 4a),
Kamil Rozenek, Karolina Siedlecka (kl.4b),
Aleksandra Kozłowska, Tamara Rochalska, Sandra Trzcińska,
Weronika Wadecka, Patrycja Zając (kl.6c)

Adres redakcji:

Szkoła Podstawowa nr 2
z Oddziałami Integracyjnymi im. Janusza Korczaka
ul. Narutowicza 21, 05 – 870 Błonie
tel. (022) 725-32-60

E- mail kontaktowy z redakcją: diamir72@o2.pl
Strona internetowa szkoły: www.sp2.blonie.pl